

O firmie

Pro-Skippers Group Sp. z o.o. jest profesjonalną agencją wynajmu jachtów morskich, zarejestrowanym organizatorem turystyki, solidną szkołą żeglarstwa, a także licencjonowanym Ośrodkiem Egzaminacyjnym na stopnie żeglarskie i motorowodne.

Kiedy 28 stycznia 2011 roku z grupą przyjaciół-wspólników zakładaliśmy Pro-Skippers Group Sp. z o.o. jeszcze nie wiedzieliśmy gdzie dożeglujemy...

Wodując w kwietniu 2011 nasze pierwsze dwa jachty Tango 730 i wprowadzając nasz domek holenderski do portu w Nieporęcie nad Zalewem Zegrzyńskim k. Warszawy, byłem wtedy sam sobie sterem, żeglarzem, okrętem. W ciągu dnia szkoliłem na pełny etat jako instruktor, a „po godzinach” zajmowałem się obsługą biura, aby po krótkim śnie, bladym świtem ponownie stawiać się w porcie, bo czekały tam na mnie prace bosmańskie i ponownie szkolenie. To był wspaniały, aczkolwiek bardzo pracowity okres pierwszego sezonu, w którym tylko dzięki pozytywnej energii skutecznie przełożonej na olbrzymie zaangażowanie i ciężką pracę, udało się dumnie przeżeglować pod ideałami „Pro”, ustalając przy tym nasze standardy szkoleniowe.

Przez kolejne lata na Zegrzu doczekaliśmy się w naszej flocie sześciu jachtów żaglowych i jednego motorowego, a i tych już nie starczało. Równolegle, od pierwszego roku działalności, rozwijaliśmy swoją ofertę morską, zaczynając od chorwackiego „Voditelj Brodice”.

Nasza Pro-oferta szybko rosła wraz z potrzebami i sugestiami naszych wychowanków. W 2014 roku byliśmy już licencjonowanym Ośrodkiem Egzaminacyjnym na stopnie żeglarskie i motorowodne. I tak zostało do dzisiaj – corocznie egzaminujemy już setki wodniaków, nie tylko po naszych kursach. Pośród wielu innych „słonych” ofert, wyspecjalizowaliśmy się w „katowaniu kata”, „manewrówkach dla zuchwałych”, „rejsach kojotów”, „flotyllowaniu”... A wszystko to na jachtach „bez wstydu”, „bez kolejki do steru”, a jak trzeba to i w kabinie na wyłączność, często znieodpłatną możliwością zabrania ze sobą osoby towarzyszącej z „niezbywalnym i nie wygasającym prawem wychodzenia na pokład”. Dzisiaj nasz sezon trwa „na okrągło” – nie ma w roku miesiąca, aby nasza banderka „gdzieś” nie powiewała. Gdzie? Teraz to już wszędzie – słowem „gdziekolwiek żagle poniosą”.

Na początku 2016 roku zdecydowanie przeskoczyliśmy zegrzyński horyzont wyostrzając kurs na morze. Wprawdzie dalej szkolimy motorowodniaków w Porcie Czerniakowskim w Warszawie i nieustannie zaznaczamy swą obecność na zegrzyńskiej kolebce, to jednak dzisiaj gro naszych klientów czarterowych (stanowiących już znakomitą większość), szkoleniowych i rejsowych stawia żagle poza granicami Polski. Serce roście słysząc, że zaczynając kilka lat temu od żeglarzy jachtowych, niektórzy „dopływali” się już kapitanów. Stopy wody.

Nie byłoby to wszystko możliwe bez mrówczej, mozolnej, acz satysfakcjonującej pracy naszej kilkunastoosobowej załogi instruktorsko-skipperskiej oraz tej biurowej, koordynującej pracę z warszawskiego mostku kapitańskiego. Ta nieustannie dmucha w żagle i poleruje kadłub, aby móc płynąć jeszcze szybciej i jeszcze dalej.

Posiadamy między innymi:

- wpis do Rejestru Organizatorów Turystyki i Pośredników Turystycznych pod numerem Z/30/2012
- upoważnienie Ministra Sportu i Turystyki do egzaminowania na państwowe patenty żeglarskie i motorowodne
- wpis do Rejestru Instytucji Szkoleniowych pod numerem 2.12/00003/2017

Nazywamy się Pro-Skippers,
Tomasz Bednarczyk wraz z załogą

Warszawa, 1 stycznia 2018

